

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Tyt. III, Nr 188 (602) Białystok, sobota-niedziela 8-9 sierpnia 1953 r. A Cena 20 gr

Serdeczne spotkanie młodzieży polskiej z młodzieżą radziecką, chińską i koreańską — str. 2.
Dotychczas bezkonkurencyjny pięściarz Łodzi woj. i miasta. — str. 4.
Tygodniowy dodatek „Świat i Ludzie” nr 29 (80).

NA CZĘŚĆ IV FESTIWALU

Młodzież polska wyraża swą jedność z młodymi bojownikami o pokój całego świata

1600 „Wart Festiwalowych” zaciągnęła młodzież województwa rzeszowskiego

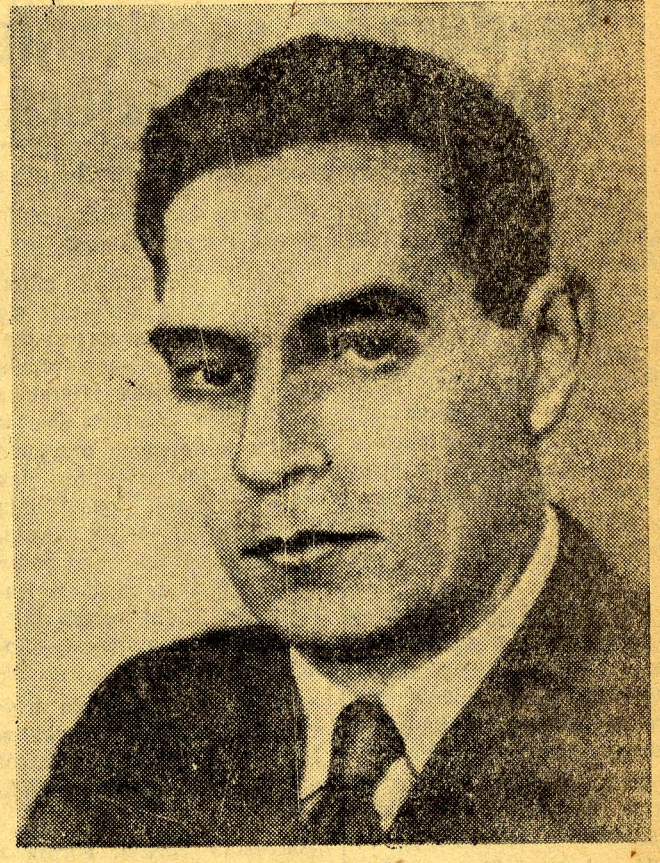
WARSZAWA. — Czerwone i błękitne proporce — symbol wart produkcyjnych, którymi młodzież polska w dniach IV Światowego Festiwalu w Bucharze wyraża swą jedność z walczącym o pokój młodym pokoleniem całego świata, zdobiją już tysiące stanowisk robotniczych w zakładach pracy całego kraju. Młodzież zwiększa wydobycie węgla, przyspiesza wytopy stali, budowę nowych domów i pomaga w akcji żniw no-omłotowej na wsi. Swą solidarność i przyjaźń z młody-

mi bojownikami o szczęście i pokój młodzież polska manifestuje również na licznych wiecach, festynach, występach artystycznych i imprezach sportowych.
Z każdym dniem wzrasta w woj. stalnogrodzkiej liczba młodych górników, hutników, robotników fabryk i zakładów przemysłowych, którzy na wartach produkcyjnych podejmują wiele cennych zobowiązań.
Masowo przystąpiła m. in. do pełnienia „Wart Festiwalowych” młodzież kopalni „Stalinogród”,

podejmując zobowiązania wartości blisko 450 tys. zł.
Pracująca w tej kopalni Brygada ścianowa Alfreda Kiszki, na „Festiwalowej Warcie” osiąga przeciętnie 150 proc. normy, zamiast zadeklarowanych 145 proc. Trzyosobowa Brygada Józefa Gamzery przekracza swoje postanowienie średnio o 6 proc.
Liczne „Warty Festiwalowe” zaciąga również młodzież stoczni szczecińskiej. Jedną z pierwszych na warcie stanęła Brygada Adama Wildburga z działu przedmontażu, postanawiając wykonywać uporządkowane normy w 200 proc.

Wysłuchawszy przemówienia, uczestnicy wstępując ze śpiewem na ustach, niosąc szturmówki i transparenty, głośno hasła festiwalowe, przedelfowali głównymi ulicami miasta, wznosząc okrzyki na cześć obozu pokoju, na cześć solidarności młodzieży wszystkich krajów, na cześć bohaterstwa narodu Korei i Chin.

Sprawozdanie z Festiwalu — str. 2



W dniu dzisiejszym mija 60 rocznica urodzin wybitnego przywódcy polskiego ruchu robotniczego, działacza Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy, oraz Komunistycznej Partii Polski, pierwszego sekretarza Polskiej Partii Robotniczej, — Marceliego Nowotki.

O życiu i walce Marceliego Nowotki piszemy na stronie 2 naszego dodatku „Świat i Ludzie”.

Nowy budżet ZSRR przyczyni się do dalszego podniesienia dobrobytu wszystkich narodów Kraju Radzieckiego

Posiedzenia Rady Narodowości i Rady Związku ZSRR poświęcone omówieniu budżetu na rok 1953

MOSKWA. — Agencja TASS donosi:
We czwartek o godzinie 11 czasu moskiewskiego rozpoczęło się posiedzenie Rady Narodowości. Deputowani i goście gościnnie przywitali ukłaskami kierowników partii i rządu: G. M. Malenkowa, N. S. Chruszczowa, K. J. Woroszyłowa, N. A. Bułganina, A. I. Mikołajowa.

Na porządku dziennym posiedzenia znajdował się koreferat komisji budżetowej Rady Narodowości o budżecie państwowym ZSRR na rok 1953 oraz o wykonaniu budżetu za 1951 i 1952 r.

Referent, deputowany Iwan

Chochłow, podkreślił, że w przedłożonym sesji Rady Najwyższej ZSRR do rozpatrzenia budżecie państwowym na 1953 r. odzwierciedlone są całkowicie wysiłki Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego, zmierzające do dalszego rozwoju gospodarki na rodowej, kultury i do znacznego podniesienia stopy życiowej wszystkich narodów Związku Radzieckiego.

Następnie deputowany Chochłow stwierdził, że w r. 1953 przewidziany jest dalszy wzrost budżetów wszystkich republik, wchodzących w skład ZSRR, przy czym prawie 9/10 wydatków w budżetach republik związkowych przeznacza się na finansowanie ich gospodarki oraz na potrzeby socjalne i kulturalne.

Komisja budżetowa — oświadczył Chochłow — proponuje zatwierdzenie przedłożonego przez rząd budżetu państwowego ZSRR na 1953 r. z pewnymi poprawkami komisji budżetowej po stronie dochodów.

Po przemówieniu deputowanego Chochłowa rozpoczęła się dyskusja nad referatem.
Zabierają głos przedstawiciele wielkiej rodziny narodów Związku Radzieckiego — Rosjanie, Białorusini, Uzbeki, Łotyżowie, Ukraińcy, Mołdawianie itd. Mówią oni o sukcesach, osiągniętych przez republikę narodową na polu budownictwa gospodarczego i kulturalnego w oparciu o niewzruszoną przyjaźń narodów Związku Radzieckiego.

Obecna sesja Rady Najwyższej ZSRR — oświadczył deputowany Łacis (Łotewska SRR) — od

bywa się w atmosferze niezłomnej jedności partii, rządu i narodów. Jedność i przyjaźń braterskich narodów stwarza trwałą podstawę, dzięki której nie są dla nas strasznymi żądni wrogowie — ani wewnętrzni, ani zewnętrzni.

Deputowany Łacis przytacza szereg danych, świadczących o sukcesach przemysłu, o wzroście kredytów na oświatę, ochronę zdrowia mas pracujących, o publikacji lotewskiej. Mówiąc o budżecie państwowym ZSRR, Łacis, podkreśla, że nowy budżet przyczyni się do wzrostu dobrobytu i podniesienia stopy życiowej wszystkich narodów, zamieszkujących Kraj Radziecki.

MOSKWA. — Agencja TASS donosi:

6 sierpnia wieczorem kontynuowała obrady Rada Najwyższa ZSRR. Odbyło się posiedzenie Rady Związku.

W łóżach rządowych zajęli miejsca G. M. Malenkow, W. M. Mołotow, N. S. Chruszczow, K. J. Woroszyłow, Ł. M. Kaganowicz, M. G. Pierwuchin, M. Z. Saburow, powitani długotrwałymi oklaskami.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Tow. Bierut przyjął przewodniczącego delegacji polskiej na VII sesję ONZ

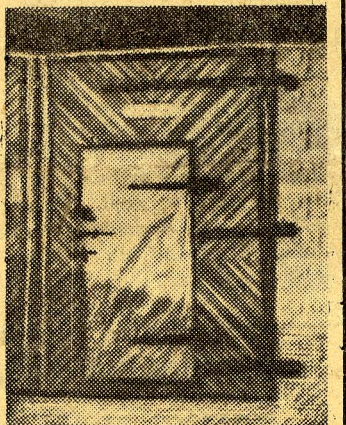
WARSZAWA. (PAP) Dnia 6 bm. Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął w Belwedrze przewodniczącego delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na trzecią część VII sesji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych — Mariana Naszkowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Wiceministra Naszkowskiego ze gnali na lotnisku: wiceminister Spraw Zagranicznych Stefan Wierbłowski, zastępca ministra — szefa Urzędu Rady Ministrów Stanisław Tołwiński oraz wyżsi urzędnicy MSZ.

Na lotnisku obecni byli również akredytowani w Warszawie szefowie szeregu przedstawicielstw dyplomatycznych.

Jeszcze raz... bezradność

W 134 numerze naszej gazety pisaliśmy o bezradności GS i Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Czarnej Wsi (pow. białostockiego) wobec sytuacji, jaka tam panuje w związku z obowiązkowymi dostawami. W chwili obecnej sytuacja pod tym względem w gminie Czarna Wieś jest jeszcze gorsza. Do punktu skupu wpłynęło zaledwie 25 kg zboża.



Widok na otwarte drzwi zamkniętego dotąd magazynu GS, by przyjąć pierwsze ziarno z nowych omłotów. (sn)

Czyż nie jest to winą Prezydium Gminnej Rady Narodowej, pełnomocnika Min. Skupu i aktywu partyjnego w gminie Czarna Wieś? Zamiast wyciągnąć wnioski z poprzedniej krytyki GS i Prezydium GRN pozostają nadal w stanie błogiego snu. Przewodniczący Prezydium nie wie, że sprawa terminowej sprzedaży obowiązkowych dostaw zboża państwu jest w chwili obecnej najważniejszym zagadnieniem.

Organizując odprawy agitatorów społecznych przed wyjazdem do gromad przewodniczący nigdy nie wysunął zagadnienia przedterminowej sprzedaży zboża jako sprawy najważniejszej. Zapomniał, że istnieje klasa robotnicza, nie widzi, że robotnicy przebudowujący Czarną Wieś na ośrodek przemysłowy potrzebują chleba, że potrzebują go klasa robotnicza całej Polski. Przecież to ci robotnicy przekształcają wieś uprzemysłowiając kraj.

Skutki obumierania się przewodniczącego GRN czterema ścianami gabinetu nie dały na siebie długo czekać. Zamknięte przez całe dni drzwi magazynu punktu skupu to najlepszy dowód złej pracy przewodniczącego i całego aktywu gminnego. Jeszcze gorsze to, że przewodniczący nie może odnaleźć słusznej drogi aby zmobilizować chłopów do jak najszybszej odstawy zboża.

Przewodniczący powinien zrozumieć, że gdy praca agitacyjna stanie na odpowiednim poziomie i włoży się w nią więcej serca, to chłopcy szybko zjawiają się przed punktem skupu, by spełnić wobec państwa swój patriotyczny obowiązek. Nie będą też miały miejsca takie wypadki jak przed kilkoma dniami, kiedy to bogaty gospodarz z gromady Czarna Wieś Kościelna, Stanisław Misiewicz przywiózł na punkt skupu w Czarnej Wsi stęchłe zboże wymłócone przed kilkoma laty.

Na polu walki o przedterminowe wykonanie obowiązkowych dostaw powinien ruszyć aktywny partyjny i ZMP-owski gminy Czarna Wieś, a wtedy z pewnością

Dla uczczenia Festiwalu w Bucharze młodzież woj. rzeszowskiego zaciągnęła 1600 „Wart Festiwalowych”, w których bierze udział przeszło 13 tysięcy młodych robotników z różnych zakładów pracy. Szczególnie dużo wart zaciągnięto w przemyśle metalowym, budownictwie i na kolei.

Blisko 3 tys. młodzieży wzięło udział w manifestacyjnym wiecu zorganizowanym przez zarząd miejski ZMP w Sosnowcu. Na wiecu stawiły się delegacje poszczególnych zakładów pracy oraz młodzieży z okolicznych gromad i osiedli robotniczych. Do zebranej młodzieży przemawiał przewodniczący Zarz. Miejskiego ZMP Franciszek Szczyński, który omawiając znaczenie Festiwalu podkreślił, że ta wielka manifestacja napawa młodzież i całą ludność jeszcze większą wiarą w całkowite zwycięstwo sił obozu pokoju.

PRZECIWKO REAKCYJNYM USTAWOM LANIELA

Potężny strajk francuskich pracowników państwowych

Ruch pocztowy, telefoniczny, telegraficzny i kolejowy — całkowicie sparaliżowany. — W strajku uczestniczy ponad trzy miliony osób.

PARYŻ. — Cała Francja objęta jest strajkami pracowników państwowych bez względu na ich przynależność związkową. Od 5 i 6 bm. strajkują pracownicy łączności. Ruch pocztowy, telefoniczny i telegraficzny został sparaliżowany. W nocy z 6 na 7 bm. rozpoczął się strajk kolejarzy, pracowników zakładów użyteczności publicznej, zwłaszcza elektrowni i gazowni, robotników z nacjonalizowanych fabryk.

Już pierwsze wiadomości świadczą o potężnym rozmachu strajku, w którym uczestniczy we dług danych oficjalnych prze-

szo dwa miliony osób. Dworce paryskie są nieczynne. Wejścia do niektórych dworców zostały zupełnie zamknięte dla publiczności. Pociągi przestały kursować.

O całkowitemu sparaliżowaniu ruchu kolejowego donoszą również z szeregu miast prowincjonalnych, jak Dijon, Rouen, Le Havre itd.

Od wczesnego rana w wielu dzielnicach Paryża ustał dopływ prądu elektrycznego. Nie czynne były nawet uliczne sygnaly świetlne.

Oceniając przebieg strajku, agencja France Presse stwierdza, że ruch strajkowy rozwinął się „z piorunującą szybkością”. Wywołało to zaniepokojenie w kołach rządowych. 6 sierpnia premier Laniel wygłosił przemówienie radiowe, w którym usiłował przekonać pracowników państwowych, że krzywdzące ich plany rządu nie zostały jeszcze definitywnie opracowane. Jednocześnie Laniel zagroził uczestnikom strajku surowymi sankcjami, oświadczając, że dni i godziny przerwy w pracy nie będą odpłacane. Urzędnikom instytucji państwowych, którzy przyłączyli się do strajku grozi zawieszenie lub dymisja.
Od 17 lat Francja nie znała strajku pracowników państw-

wych o takim zasięgu jak obecnie. Fala strajkowa narasta z każdą godziną. Według ostatnich doniesień, w strajku uczestniczy ponad 3 miliony osób.

* * *

Z Londynu donoszą, że w związku ze strajkiem we Francji wstrzymany został prom kolejowy kursujący zazwyczaj między Anglią a Francją.

NOWA PROWOKACJA AMERYKANÓW

Straż obozowa na Kożedo strzela do jeńców wojennych

Jeden jeńiec północno-koreański zabity, a czterech ciężko rannych

LONDYN (PAP). — W depeszy z Tokio Agencja Reutera podaje komunikat dowództwa sił zbrojnych ONZ, donoszący o nowym „zajściu” w amerykańskim obozie jeńców na wyspie Kożedo, znanym już z wielu wypad-

ków masakrowania jeńców wojennych. W czwartek wieczorem tamtejsza straż obozowa wystąpiła przeciwko jeńcom, używając granatów z gazem łzawiącym i broni palnej. Jeden jeńiec północno-koreański został zabity, a czterech jeńców odniosło rany.

NA IV ŚWIATOWYM FESTIWALU

Serdeczne spotkanie młodzieży polskiej z młodzieżą radziecką, chińską i koreańską

Uroczysty wieczór poświęcony Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej

BUKARESZT. — Pełen radości wieczór przeżyła młodzież polska na spotkaniu z młodzieżą radziecką, chińską i koreańską.

„Był to jeden z najpiękniejszych wieczorów, jakie przeżyliśmy w Bukareszcie” — mówili delegaci młodzieży polskiej po braterskim spotkaniu z delegatami młodzieży radzieckiej, chińskiej i koreańskiej, które odbyło się 5 bm.

W dniu 5 bm. młodzież polska gościła w swojej kwaterze młodych górników, hutników, kołchoźników, artystów ze Związku Radzieckiego, dziewczęta i chłopców z Chin Ludowych, bohaterów żołnierzy, robotników i studentów z Korei.

Uczuciom, jakie ożywiają całą młodzież polską, dał wyraz przewodniczący Zarządu Głównego ZMP Piławka, gdy witając drogiego gościa, mówił o miłości i wdzięczności narodu polskiego dla potężnego Kraju Rad, o gorącej przyjaźni wszystkich

Polaków dla narodów chińskiego i koreańskiego.

Już w pierwszych minutach spotkania nawiązują się między gośćmi a gospodarzami serdeczne, bezpośrednie rozmowy. Młoda Ukrainka kołchoźnica znalazła się w gronie serdecznych przyjaciół lek, polskich dziewcząt. Jak stare znajome opowiadają nawzajem o swym życiu, dzielą się wrażeniami z pierwszych dni spędzonych w Bukareszcie. Polki gorąco interesują się osiągnięciami młodzieży radzieckiej.

Dziewczęta z zespołu artystycznego im. Strzelczyka w Łodzi stworzyły koło wokół młodych artystek Chin Ludowych.

Czesław Ruszel, górnik z kopalni Zabrze-Wschód, spotkał towarzysza, od którego może się wiele nauczyć. Jest to górnik z Donbasu — Starobudcew, znany racjonalizator i stachanowiec. Polskiego górnika interesują nowe, nie stosowane jeszcze w Polsce metody pracy oraz życie młodych górników Donbasu. Wkrótce rozmowa ich schodzi na osobiste tematy. Ruszel dowiaduje się od swojego rozmówcy, że ten skiero-

wany został w bieżącym roku na studia. „Powrócę po ich ukończeniu do siebie, do mojej kopalni — mówi stachanowiec z Donbasu — i będę z jeszcze większym zapałem pracować”.

WIECZÓR POSWIĘCONY SFMD

Wieczorem 5 bm. odbył się w Teatrze Letnim uroczysty wieczór poświęcony Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Do zebranych przemówił przewodniczący Federacji Bruno Bernini. Podkreślił on m. in. ogromny wkład Świa-

towej Federacji Młodzieży Demokratycznej w dzieło zjednoczenia młodzieży świata w walce o pokój i lepszą przyszłość.

Uczestnicy wieczoru przyjęli przemówienie Bruno Bernini długotrwałymi oklaskami. Następnie sekretarz generalny MZS — Giovanni Berlinguer wręczył kierownictwu SFMD sztandar Międzynarodowego Związku Studentów.

W bogatym i pięknym programie wieczoru wystąpiły grupy artystyczne ZSRR, W. Brytanii, Japonii, Afryki i Argentyny.

W późnych godzinach wieczornych Rada SFMD wydała przyjęcie z okazji IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

W czasie przyjęcia wystąpiły z bogatym programem artystycznym liczne zespoły.

Przyjęcie upłynęło w serdecznej i przyjaznej atmosferze.

Jak wyglądają jeńcy powracający z niewoli

Wrażenia dziennikarza angielskiego z wymiany jeńców w Panmundżonie

PEKIN. Agencja Nowych Chin cytując korespondencje przedstawiciela dziennika londyńskiego „Daily Worker” Winningtona, który obecny był przy wymianie pierwszych grup jeńców wojennych w Panmundżonie.

Dziennikarz ten przekonał się, że zachodzi uderzający kontrast między tymi jeńcami, którzy powracają z południa, a tymi, którzy repatriowani są z północy. Jest to — pisze Winnington — kontrast między następstwami amerykańskiej brutalności i humanitaryzmu koreańsko-chińskiego.

Jeńcy brytyjscy i amerykańscy wracali z obozów w północnej Korei, gdzie odżywiali się dobrze, uprawiali sporty, mieli własny samorząd. Tymczasem powracający jeńcy koreańscy i chińscy przybywali wprost z wysp Kożedo i Czedzudo, których nazwy pozostaną na zawsze

w pamięci ludzkości jako symbol udręczenia i poniżenia człowieka.

Towarzyszem — pisze dalej korespondent — pierwszej grupie jeńców sił zbrojnych ONZ, powracających z Korei północnej przez rzekę Saczon. Zobaczyłem dobrze odżywionych, uśmiechniętych ludzi, którzy wyglądali tak, jak gdyby wracali z długiego urlopu. W odległości pół milia widziałem północnych Koreańczyków przybyłych z Korei południowej. Ludzie ci, bladzi i wychudli, płakali z radości, opuszczając wozy ambulansowe. W niewoli amerykańskiej przebywali oni na wyspie Kożedo. Jeden z nich — nazwiskiem Paik Jong Dok oświadczył, że nawet w drodze do punktu wymiany straż amerykańska biła jeńców kolbami karabinów za to, że skrzyżli się na obrzydliwe jedzenie.

Takie same wrażenie sprawiali inni wracający z niewoli amerykańskiej jeńcy koreańscy i chińscy. Wszyscy oni znajdowali się w stanie kompletnego wyczerpania i rozstroju nerwowego i dopiero po znalezieniu się wśród przyjaciół wyzbyli się potwornego lęku, jaki był następstwem straszliwych warunków życia w amerykańskich obozach jeńców.

* * *

Jak donosi Agencja Nowych Chin, w dniu 6 sierpnia wróciło z niewoli amerykańskiej dalszych 2.757 jeńców koreańskich i chińskich. W tymże dniu przekazano Amerykanom kolejną grupę repatriowanych lisymanowców i niekoreańskich jeńców wojennych. Wymiana jeńców trwa.

Nowy budżet ZSRR przyczyni się do dalszego podniesienia dobrobytu wszystkich narodów Kraju Radzieckiego

Posiedzenia Rady Narodowości i Rady Związku ZSRR poświęcone omówieniu budżetu na rok 1953

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Przewodniczący komisji budżetowej deputowany Leonid Korniejew wygłosił referat w sprawie budżetu państwowego na rok 1953. Podkreślił on, że omawiany na sesji budżet państwowy ZSRR jest budżetem budownictwa pokojowego. Wpływy budżetowe przeznacza się na dalszy rozwój gospodarki, na dalsze podniesienie poziomu kulturalnego i dobrobytu narodu.

W imieniu komisji budżetowej deputowany Korniejew wniósł o zatwierdzenie budżetu ZSRR na rok 1953 z pewnymi poprawkami dotyczącymi dochodów i wydatków.

Jako pierwszy w dyskusji nad referatem o budżecie ZSRR zabrał głos przewodniczący Rady Ministrów RFSRR deputowany Aleksy Puzanow, mówił on, że wykonując uchwały XIX Zjazdu Partii Komunistycznej, naród radziecki odniósł nowe sukcesy w dziedzinie rozwoju socjalistycznej ekonomiki i kultury, dalsze umocnienie potęgi swej wielkiej ojczyzny — ostoju pokoju na całym świecie.

Deputowany Puzanow wskazuje, że sukcesy osiągnięte w dziedzinie rozwoju gospodarki narodowej Kraju Rad stały się mocną podstawą dalszego wzrostu budżetu.

Charakteryzując budżet Federacji Rosyjskiej, Puzanow oświadczył, że około 80 proc. wszystkich kredytów w tej republice przeznaczane są na cele socjalno-kulturalne i na budownictwo mieszkaniowo-komunalne. Wielkie fundusze asygnuje się na dalszy rozwój przemysłu mieszcowskiego.

Wszyscy mówcy aprobowali projekt budżetu państwowego ZSRR na rok 1953. Z gorącą aprobatą deputowanych spotyka się również projekt nowej usta-

wy o podatku rolnym. Szereg przemówień zawierało krytyczne uwagi pod adresem — ministerstw i organizacji gospodarczych; zadawano pytania w sprawie dalszego rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej w republikach i obwodach Kraju Rad.

Podpisanie układu handlowego pomiędzy ZSRR a Argentyną

Rokowania toczyły się w atmosferze serdeczności i wzajemnego zrozumienia

MOSKWA. — Agencja TASS ogłosiła następujący tekst radziecko-argentyńskiego komunikatu w sprawie podpisania układu handlowego i płatniczego między ZSRR a Republiką Argentyńską.

5 sierpnia br. w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Republiki Argentyńskiej podpisano układ handlowy i płatniczy między Związkiem Socjalistycznym Republiki Radzieckich a Republiką Argentyńską.

W ten sposób zakończone zostały rokowania, które rozpoczęły się w marcu br. i kontynuowane były w Buenos-Aires przez radziecką delegację handlową pod przewodnictwem N. Czekli-na. Rokowania toczyły się w atmosferze serdeczności i wzajemnego zrozumienia, co świadczy o zainteresowaniu obu stron w osiągnięciu maksymalnego poziomu wymiany towarowej z uwzględnieniem wzajemnych potrzeb.

W myśl układu ZSRR dostarczy Argentynie znaczną ilość ropy naftowej, jak również urządzeń przemysłowych. Te urządzenia przemysłowe będą nabywane przez Argentynę na warunkach kredytowych i będą obejmowały urządzenia i maszyny dla przemysłu naftowego i elektroenergetycznego oraz dla kopalni węgla, sprzęt kolejowy, traktory i maszyny rolnicze. Oprócz tego ZSRR dostarczy Argentynie surowców, wyrobów hutniczych, żeliwa, blachy stalowej, szyn, osi oraz rur do kotłów i rur dla przemysłu naftowego. Lista towarów radzieckich obejmuje także artykuły chemiczne i leki, azbest, narzędzia precyzyjne i produkty naftowe.

Wśród towarów, które Argentyna będzie dostarczała Związkowi Radzieckiemu w ciągu pierws-

szego roku działania układu, ważne miejsca zajmują olej liny i wełna, które będą stanowiły przeszło 50 proc. ogólnej wartości zakupionych przez ZSRR w Argentynie towarów. Oprócz tego lista towarów argentyńskich obejmuje skóry surowe, sianinę i inne artykuły żywnościowe, w tym ser, konserwy mięsne, baraninę i wieprzowinę. Układ zawarty został na okres roczny i będzie przedłużany z roku na rok za milczącą zgodą obu stron.

Artyści ukraińscy wystąpili w Olsztynie

OLSZTYN. W dniu 6 bm. przybył do Olsztyna na gościnne występy Państwowy Ukraiński Zespół Pieśni i Tańców. Na dworcu tłumy mieszkańców miasta oraz liczne delegacje z zakładów pracy zgotowały gościom owocne przyjęcie, obdarowując ich wiankami kwiatów.

Występ zespołu odbył się na pięknie udekorowanym Stadionie Wojska Polskiego wobec kilkunastotysięcznych tłumów publiczności.

Bogaty program wieczoru w wykonaniu chóru, zespołu tanecznego i zespołu instrumentów ludowych, wypełniły głównie pieśni i tańce ludowe ukraińskie oraz innych narodów Związku Radzieckiego. Szczególnie gorąco przyjmowano piosenkę polską, odpiewaną przez zespół w języku polskim. Każdy numer programu przyjmowany był przez publiczność gorącymi oklaskami.

Po koncercie, wśród owacji, delegacja młodzieży wręczyła zespołowi wianki kwiatów. Za serdeczne przyjęcie zgotowane artystom radzieckim podziękował kierownik artystyczny zespołu prof. G. Wierlowka życząc narodowi polskiemu dalszych sukcesów w jego ofiarnej walce o pokój i socjalizm.

JUŻ PO ĆWIERĆFINAŁACH

Po pełnych emocjach bojach pięściarze w półfinałach

Obaj białostoczaninie przegrali swe wczorajsze spotkania

W piątek wieczorem w białostockiej hali sportowej zakończyły się ćwierćfinałowe walki bokserskie o mistrzostwo Polski juniorów. Większość spotkań była bardzo zaciekła, nie zawsze jednak zawodnicy walczyli zgodnie z przepisami, co spowodowało dużą ilość napomnień ze strony arbitrow ringowych.

Z pośród stoczonych walk na wyróżnienie zasługuje spotkanie w wadze lekkopółśredniej, w którym bardzo dobry zawodnik Łódzi Guziński zmierzył się z bydgoszczaninem Szarganem. Była to najcięższa walka wieczoru. Wygrał ją zdecydowanie Guziński. Interesująca walka stoczona w wadze lekkosredniej bardzo dobry pięściarz z Gdańska Poleks mając za przeciwnika Tomaszewskiego z Opola. Poleks spotkanie to wygrał wysoko na punkty.

Dobrze również taktycznie rozstrzygnięte spotkanie w wadze półśredniej Wencel z Łodzi wygrywając na punkty z Walczakiem ze Stalinogrodu.

A oto wyniki ćwierćfinałów:

W KOREI

Wyspy przybrzeżne wróciły pod władzę wojsk ludowych

PEKIN. — Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z frontu koreańskiego, że jednostki Koreańskiej Armii Ludowej i chińskich ochotników ludowych obsadziły ponownie wszystkie wyspy przybrzeżne, które były okupowane przez nieprzyjaciela, obecnie zaś, zgodnie z układem rozejmowym zostały ewakuowane przez siły zbrojne ONZ.

Waga lekkopółśrednia
Guźniński (Łódź woj.) wypunktował Szargana (Bydgoszcz). Oko (Kielce) przegrał z Rybickim (Łódź m.), Łukomski (Warszawa m.) pokonał Szmida (Opole), a Rataj (Stalinogród) stosunkiem głosów 2:1 wygrał z Marcinkiewiczem (Białystok). Werdykt ten był krzywdzący dla zawodnika Białegostoku, Oto jak punktowali walkę Marcinkiewicza poszczególne sędziowie: Kubiak — 60:57 dla Marcinkiewicza, Pilarowski — 60:57 dla Rataja, Miszkowski — 59:58 dla Rataja.

Waga półśrednia
Czerniuk (Wrocław) wygrał z Naganowskim (Zielona Góra). Rojecki (Warszawa) pokonał Piwczynskiego (Gdańsk), Wójcik (Lublin) stosunkiem głosów 2:1 przegrał z Kalinowskim (Łódź m.), a Wencel (Łódź woj.) wypunktował Walczaka (Stalinogród).

Waga lekkosrednia
Gocek (Zielona Góra) zdyskwalifikowany został w trzecim starciu w walce z Matusiakiem (Łódź woj.), Sypniewski (Poznań) zwyciężył w drugiej rundzie przez tko. Gotawickiego (Koszalin), Poleks (Gdańsk) wypunktował Tomaszewskiego (Opole), a Chwicewski (Białystok) przegrał na punkty z Makówką (Łódź m.). Chwicewski tylko w pierwszej rundzie miał nieznaczną przewagę punktową, drugie i trzecie starcie wysoko wygrał Makówka.

Waga średnia
Kwiatkowski (Łódź woj.) w dru-

giej rundzie znokautował Dabrowskiego (Lublin), Karczyński (Kraków) minimalnie na punkty pokonał Świerzyńskiego (Szczecin), Karolak (Warszawa m.) wygrał z Lornorem (Zielona Góra), a Olesiński (Warszawa woj.) stosunkiem głosów 2:1 pokonał Olszyka (Łódź m.).

Waga półciężka
Mamiński (Lublin) uległ na punkty Matusiakowi (Łódź woj.), a Sajda (Kraków) wygrał z Choleckim (Bydgoszcz).

Waga ciężka
Po mało interesującej walce sędziowie przyznali niesłusznie zwycięstwo stosunkiem głosów 2:1 Guzikowi z Warszawy nad zawodnikiem Stalinogrodu Dyzką. (b)

DUŻE ULATWIENIE DLA NABYWCÓW

Kolporterzy zakładowi sprzedawać będą podręczniki szkolne w zakładach pracy

WARSZAWA. — W całym kraju na wystawach księgarskich „Domu Książki” ukazały się już nowe, estetycznie wydane podręczniki szkolne dla wszystkich klas szkół podstawowych i ogólnokształcących. Młodzież szkolna może więc już obecnie zaopatrzyć się w komplet potrzebnych do nauki podręczników.

W roku bieżącym sprzedaż podręczników szkolnych przy-

gotowana została staranniej niż w roku ubiegłym. Oprócz księgarski „Domu Książki” i sklepów gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” po raz pierwszy w tym roku pod rącznicę szkolne sprzedawać będą kolporterzy zakładowi. Dzięki temu usprawnieniu każdy będzie mógł nabyć w swoim zakładzie pracy potrzebne dla jego dzieci podręczniki szkolne.

○ D p R Y \$ k i

POMOC WILKA
DLA OWCY

Tak zwana „pomoc“ Sta-
nów Zjednoczonych dla
krajów zmarszalizowanych
przypiera coraz bardziej
oryginalne formy. Ostatnio
senat amerykański przyjął
uchwałę, w myśl której Sta-
ny Zjednoczone będą pla-
cić swym satelitom — za
ulokowane u nich zamówie-
nia zbrojeniowe — artyku-
łami, których USA nie mo-
gą zbyć u siebie.

No dobrze — zapyta
ktoś — a jeżeli kraje zmarsz-
alizowane nie potrzebują
tych artykułów? Naiwny.
Na tym właśnie po-
lega pomoc amerykańska,
że Stany Zjednoczone po-
magają... sobie.

ODPOWIEDNI
KANDYDAT

Prezydent Eisenhower za-
proponował na stanowisko
prezesa zarządu do spraw
kopalń niejakiego pana
Tom Lyon'a, b. dyrektora
kopalni miedzi. Nominacja
ta wywołała w Stanach
Zjednoczonych ogólne po-
ruszenie.

Pan Lyon oświadczył bo-
wiem publicznie, że uważa
wszelkie zarządzenia doty-
czące bezpieczeństwa pra-
cy w kopalniach — za nie-
potrzebne. Dlaczego? „Wię-
kszość wypadków w górni-
ctwie — wyjaśnił pan Lyon
— to wina samych górni-
ków“.

Jasne i proste. Ze też
nikt przed nim o tym nie-
pomyslał...

Zmechanizowane KLEPISKO NA KOŁACH

Kowal - racjonalizator
Głuszczenko z kołchozu im.
Kirowa (obwód dnipro-
pietrowski) skonstruował
ruchome klepisko zmecha-
nizowane. Klepisko składa
się z następujących elemen-
tów, zmontowanych na jed-
nej ramie: agregatu do
czyszczenia ziarna, czerpa-
ka do nabierania i zsypany-
wania ziarna, ze specjalnej
wagi i skrzyń na oczyszczono-

ne ziarno. Klepisko jest
obsługiwane przez 3 osoby,
wszystkie procesy są zme-
chanizowane. Z elewatora
podaje się ziarno do czyszc-
zenia, a następnie na wa-
gi i do wielkiej skrzyni z
3 komorami o pojemności
czterech, dwóch i półtory
tony. Ładowanie ziarna na
samochody, odwożące je do
elewatorów, trwa 2 minuty.
Wydatność klepiska wynosi
8-10 ton na godzinę.

Zastanów się...



Kowalowi przyniesiono 5 oderwanych kawałków łańcucha, po 3
ogniwa w każdym, i zażądano, by połączył je.

Kowal, zanim wziął się do roboty, zastanowił się nad tym, ile pier-
ścieni trzeba będzie w tym celu otworzyć i następnie na nowo skuć.
Doszedł do wniosku, że trzeba będzie rozkuć i z powrotem złączyć
cztery pierścienie.

Czy nie można jednak wykonać tej roboty w ten sposób, by ro-
zerwać i zakuć mniejszą ilość pierścieni?

(hr)

A. CZECHOW SPRAWA SĄDOWA

Działo się to w Sądzie Okręgowym miasta N...
na jednej z ostatnich sesji.

Na ławie oskarżonych zasiadł N...ski obywatel
Sidor Szelmecow, mały trzydziestoletni człowiek
o cygańskiej, ruchliwej twarzy i chytrych oczkach.
Oskarżano go o kradzież z włamaniem, oszustwo
i posługiwanie się cudzymi papierami. Ostatnie
przestępstwo komplikowało jeszcze bezprawne u-
żywanie tytułów.

Oskarżał podprokurator, jeden z wielu. Czło-
wiek nie mający specjalnych zalet ani cech mo-
gących przynieść popularność, czy wysokie hono-
raria, słowem: przeciętnej sobie indywidualności. Mówił
pod nosem, literę „k“ nie wymawiał wcale i
często wycierał nos.

Bronił natomiast znakomity i sławny adwokat,
którego znali wszyscy. Cytowano jego piękne prze-

mówienia, a nazwisko wymawiano ze specjalnym
uszanowaniem...

W kiepskich powieściach, które kończą się nie-
winnieniem bohatera i oklaskami publiczności,
adwokat taki odgrywa niemałą rolę. W powie-
ściach tych nazwisko jego wywodzi się zawsze od
grzmotu, błyskawicy i innych nie mniej sugestyw-
nych żywiołów.

Kiedy podprokurator zdołał dowieść, że Szel-
mecow jest rzeczywiście winien i nie zasługuje
na pobłażanie, kiedy wyjaśnił wszystko, przeko-
nał i powiedział: „skończyłem“, — wstał obrońca.
Wszyscy zamienili się w słuch,
Zapanowała zupełna cisza.

Adwokat przemówił i zaczęła się wielka gra...
na nerwach całej publiczności.

Mówca wyciągnął swoją smukłą szyję, przechy-
lił na bok głowę, błysnął oczyma, podniósł w
górze rękę i niepojęta słodycz połała się w nasta-
wione uszy słuchaczy. Język jego zagrał na ner-
wach publiczności, jak na bałajkę...

Już po pierwszych dwóch — trzech zdaniach
ktoś z publiczności głośno jęknął i z sali wypro-
wadzono jakąś pobladłą kobietę. Po trzech mi-
nutach przewodniczący zmuszony był chwycić za
dzwonek i trzykrotnie zadzwonić.

Ważny sądowy, osobnik o czerwonym nosku,
zaczął się wiercić na krześle i groźnie spoglądać
na rozentuzjzmowaną publiczność. Zrenice wszy-
stkich rozszerzyły się, twarze pobladły od namięt-
nego oczekiwania następnych zdań... A co się
działo z ich sercami?

Jakie są przyczyny
arterio-sklerozy?

NIE „STAROSC“ leczyć zła przemiana materii którą można wyleczyć

„Walka o zdrowe serce“
— pod takim tytułem opu-
biłkowała „Litteraturna
Gazeta“ wywiad z wybit-
nym działaczem medycyny
radzieckiej W. M. Winog-
radowem.

Mówiąc o walce ze scho-
rzeniami układu sercowo-
naczyniowego — stwierdził
prof. Winogradow — leka-
rze radzieccy przede wszy-
stkim mają na myśli środki
o charakterze zapobiegaw-
czym. Stosowanie tych

środków byłoby nie do po-
myślenia bez polepszenia
przez państwo radzieckie
warunków pracy i życia
ludzi radzieckich.

Jako przykład stosowania
środków zapobiegawczych
w wypadku schorzeń serco-
wych uczony radziecki przy-
tacza następujący fakt: W
jednym z zakładów mos-
kiewskich dyrekcja na za-
lecenia lekarza dwukrotnie
przedłużyła przerwę obla-
dową robotnikom, cierpią-
cym na chorobę nadeśnien-
niową. Ponadto sklerowa-
no ich do nocnego sanato-
rium, czynnego w tych za-
kładach. Przy pomocy ta-
kich prostych środków u-
dało się przywrócić tym
robotnikom zdolność do
pracy.

Uczni radzieccy przeko-
naną są o możliwości osią-
gnięcia pomyślnych wyni-
ków w walce z arterio-skle-
rozą. Uzyskano już wiele
dodatkowych wyników w tej
dziedzinie: śmiertelność od
zawału serca obniżyła się
w ciągu ostatnich 20 lat
trzykrotnie.

Badania uczonych ra-
dzieckich — zaznacza dalej
prof. Winogradow — obal-
iły istniejący dotąd pogląd
na istotę schorzeń układu
sercowo-naczyniowego. U-
tario się zdanie, a wielu u-
czonych zagranicznych o-
becnie jeszcze tak mnie-
ma, że schorzenia te spo-
wodowane są przez wiek,
że są one nieuchronnym
następstwem „starczych“
zmian w ściankach naczyń.
Uczni radzieccy wykazali,
że zmiany te wywołują ar-
terio-sklerozy i że są one
chorobą przemiany materii.

Charakterystyczne są do-
świadczenia prof. A. Mias-

nikowa i jego współpracow-
ników. Wywołali oni sztucz-
nie cały przebieg arterio-
sklerozy u zwierząt, a na-
stępnie leczyli je przy po-
mocy różnych preparatów,
kwasem askorbinowym,
wielkimi dozami jodu itp.,
co dało dobre wyniki.

Nie ulega wątpliwości,
stwierdził w zakończeniu
prof. Winogradow — że me-
dyцина radziecka w naj-
bliższej przyszłości odkryje
bardzo skuteczne metody
leczenia chorób serca i na-
czyń krwionośnych.

Dzieło naukowe NA TAŚMIE mikrofilmowej

Utrwalanie na taśmie fil-
mowej rzadkich egzempla-
rzy rękopisów dzieł nauko-
wych, czy akt archiwalnych
stanowi bardzo dużą pomoc
w pracy wielu naukowców
i specjalistów, którzy książ-
ki utrwalone na taśmie fil-
mowej studiują przy pomo-
cy specjalnych aparatów
tzw. czytników. Ostatnio
stacja mikrofilmowa przy
Bibliotece Uniwersyteckiej
w Poznaniu utrwała na ta-
śmie „Architekturę bu-
dowlnictwa bibliotecznego“
Paszechenki oraz rękopisy
„Kazań świętokrzyskich“.
Obecnie przystąpiono do
mikrofilmowania kompletu
czasopism Wielkopolski z
XIX wieku.

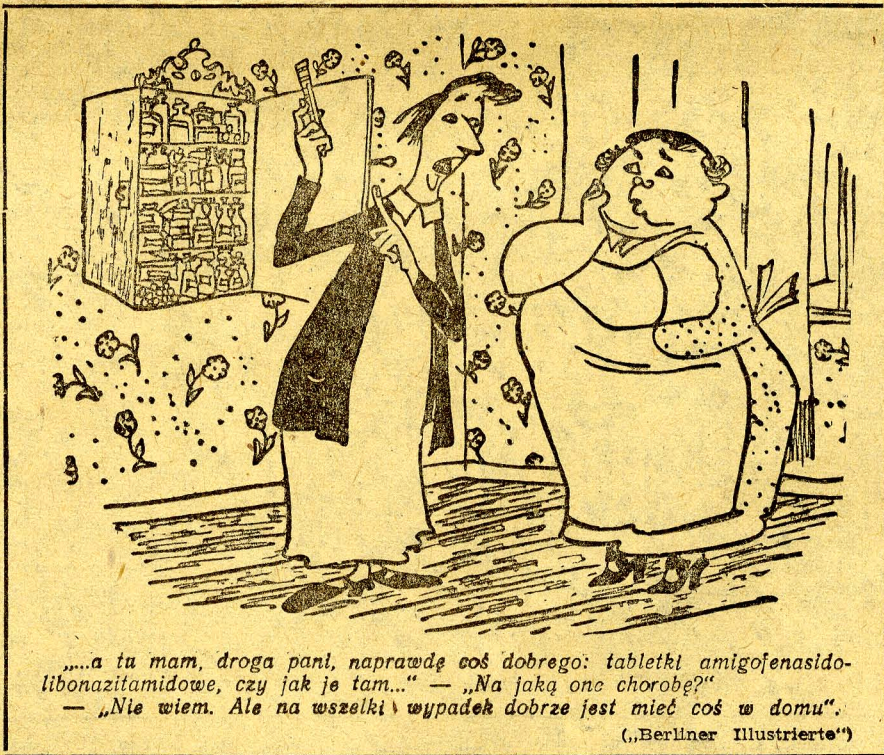
Hodowla nutrii PRZYNOŚI OGROMNE KORZYŚCI

W stawach rybnych gos-
podarstwa rybackiego PGR
Podgórzyn zaprowadzono
hodowlę nutrii przebywa-
jących tu w warunkach
całkowitej swobody.
Hodowla nutrii przynio-

ła gospodarce rybnej duże
korzyści. Zwierzęta oczy-
ściły stawy z twardej roś-
linności, której nie można
było poprzednio usunąć
przy pomocy koszenia. Po-
nadto można było całkowi-
cie zaprzestać specjalnego
karmienia ryb. Ryby otrzy-
muja tylko nadwyżki treści-
wej paszy, przeznaczonej
dla nutrii, które znajdują
w stawach wystarczającą
ilość karmy zielonej, a ja-
ko karmę treściwą otrzy-
muja tylko nieprzydatne
dla innych celów ziarno
złot, różne odpady itp.

O korzyściach, jakie przy-
niosła hodowla nutrii i ryb
w jednym stawie, świadczą
wyniki, jakie uzyskano w
Podgórzynie. Na jednym
ze stawów, gdzie do zary-
bienia użyto 1.600 sztuk na-
rybku o wadze 30-135 gra-
mów odłowiono 1371 sztuk
o przeciętnej wadze 773 gra-
mów, przy czym stosowano
intensywne karmienie ryb.
Natomiast na innym po-
dobnym stawie, do którego
wpuszczono nutrii, do za-
rybienia użyto 3950 sztuk
narybku, a odłowiono 3850
sztuk o średniej wadze 728
gramów. Ryby w tym sta-
wie nie były zupełnie do-
karmiane.

Tak więc przy hodowli
nutrii w stawach rybnych
oprócz normalnych korzy-
ści, jakie daje hodowla
nutrii, osiąga się jeszcze
dodatkową niemałą ko-
rzyść na hodowli ryb.



„...a tu mam, droga pani, naprawdę coś dobrego: tabletki amigofenasido-
libonazitamidowe, czy jak je tam...“ — „Na jaką one chorobę?“
— „Nie wiem. Ale na wszelki wypadek dobrze jest mieć coś w domu“.

(„Berliner Illustrierte“)

Z sali wyprowadzono jeszcze dwie kobiety. Prze-
wodniczący przestał dzwonić i nałożył okulary,
aby nie zauważono łezki, która się zjawiała w je-
go prawym oku.

Wszyscy sięgnęli po chustki. Prokurator, ten ka-
mien, ten łód, najbardziej nieczuły indywidualizm,
niespokojnie kręcił się na krześle. Był czerwony
i patrzył pod stół... Przez okulary zabłyśły łzy.

— Powinienem być się zrzec oskarżenia! — po-
myślał. — Przeżyć takie flako. Co?

— Popatrzcie na jego oczy! — kontynuował o-
brońca (drżał mu podbródek, drżał jego głos,
a z oczu wylierała cierpiąca dusza). Czyżby te
łagodne, pieszczotliwe oczy mogły obłąkać pa-
trzeć na przestępstwo? O, nie! Te oczy płaczą!
Pod tą kałmucką twarzą kryją się wrażliwe ner-
wy. W tej mocnej, masywnej pierśi bije serce,
dla którego obca jest myśl o przestępstwie. I wy,
ludzie, ośmielcie się powiedzieć, że on jest win-
ien?

Tego nie wytrzymał nawet sam oskarżony.
Z kolei wzruszył się on.

Zaczął mrugać oczami, w końcu rozplakał się
i powiedział, przerywając obrońcy:

— Jestem winien! Przyznaję się do winy! Kra-
dłem i popełniałem oszustwa. Przekleję ze mnie
człowiek! Pieniądze wziąłem z kufra, a skradzione
futra kazalem schować swojej szwagierce... Przy-
znaję się. Jestem winien wszystkiemu, o co mnie
oskarżają.

I opowiedział szczegółowo, jak to było. Oczy-
wiście został skazany.

(T. K.)

Sprawy Dnia

TRZEBA ZABEZPIECZYĆ CEGŁĘ

Wiele cegieł wydobytych podczas odgruzowywania Białegostoku marnuje się do tej pory. Tracą one wartość na skutek działania czynników atmosferycznych, albo co gorsza kradzione są przez nieuczciwych mieszkańców. O takim właśnie wypadku doniósł nam jeden z czytelników.

Sprawa jest bardzo poważna. W okresie intensywnej odbudowy naszego miasta każda cegła to rzecz niezwykle cenna. Z tych właśnie cegieł powstają nowe domy, nowe osiedla dla ludzi pracy.

I dlatego Prezydium MRN powinno zająć się sprawą odpowiedniego zabezpieczenia cegieł i użycia ich do przeznaczonych celów. (tg)

POWRÓCILI JUŻ ZE ŻNIW

Jak pracowali białostoczanie w państwowych gospodarstwach rolnych

Przed kilkoma dniami powrócili do Białegostoku ekipy pracowników naszych zakładów, które wyjechały 20 ub. młsiąc do państwowych gospodarstw rolnych, aby pomóc robotnikom rolnym w sprzęcie zboża.

„Chleb — mówi uczestnik pracy społecznej, pracownik Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego, ob. Michał Astński — to najważniejszy artykuł żywnościowy. Dlatego cała moja grupa, składająca się prawie z samych ZMP-owców, pracowała dobrze.

Jechaliśmy do PGR Mieruniski po to, by spełnić

swój obowiązek wobec państwa, by w ramach pracy społecznej zebrać zboże z pola”.

Wielu młodych ludzi pracowało bardzo dobrze podczas żniw. Na przykład: pracownicy Zakładu Naprawy Sprzętu Drogowego — Adam ski i Dobrowolski.

Nie obeszło się jednak bez bumelantów, z którymi konsekwentnie walczone. Nie wszyscy wywiązali się należycie z powierzonych obowiązków, nie wszyscy należycie traktowali tę ważną akcję.

„Mimo wypadków bumelantwa cała grupa wykonała swoje zadanie. Po odliczeniu opłaty za wyżywienie, za robiliśmy przeciętnie za te dwa tygodnie blisko po 200 zł.

Jesteśmy zadowoleni, że spełniliśmy swój obowiązek i z walki o chleb wyszliśmy zwycięsko” — opowiadają członkowie brygady żniwnej.

Pracowniczka Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej ZMP-ówka, Jadwiga Michalis, pracowała wraz ze swoją grupą w PGR Chełchy.

„Pojechaliśmy tam, by pomóc robotnikom rolnym w sprzęcie zboża. Nasza ekipa liczyła 27 osób. Sprzątnęliśmy całkowicie z pola żyto i jęczmień, a i częściowo pszenicę. Z powierzonych zadań nasza grupa wywiązała się dobrze i z tego właśnie bardzo się cieszymy”.

Zadaniem ekip wyjeżdżających na dwa tygodnie do PGR-ów była pomoc w pracy i przy tej okazji zmobilizowanie do wydajniejszej pracy robotników rolnych. Większość uczestników ekip wywiązała się ze swych zadań, chociaż byli także bumelanci. Do takich przede wszystkim należy ob. Irena Wysocka. Ob. Wysocka jest przewodniczącą koła ZMP, ale swoim bikiniarskim zachowaniem pokazała, że nie może być przewodniczącą koła, a nawet członkiem organizacji. (Hr)

DZIŚ
t.j. w sobotę o godz. 18 w muszli na plantach cotygodniowy „Dodatek Nadzwyczajny” „Gazety Białostockiej”

POŁOWA DROGI PRZEBYTA
359 kandydatów na lekarzy zdawało egzamin pisemny
Egzamin ustny w poniedziałek

Wczoraj rozpoczęły się w białostockiej Akademii Medycznej egzaminy wstępne dla kandydatów na pierwszy rok studiów. 359 kandydatów na lekarzy zdawało egzamin pisemny z biologii.

Po załatwieniu ostatnich formalności przedegzaminacyjnych,

W śródmieściu dużo a na peryferiach brak

O właściwe rozmieszczenie sklepów spożywczych

Ostatnio Redakcja nasza otrzymała wiele listów od czytelników skarżących się na brak sklepów spożywczych w odległych od śródmieścia dzielnicach naszego miasta. Tak np. jedna z naszych czytelniczek, ob. Z. P. z Nowego Miasta, pisze, że w celu zakupienia artykułów pierwszej potrzeby musi „chodzić aż na Rynek Sienny, który jest odległy od jej mieszkania o przeszło 3 km... W jednym sklepie, który istnieje w tej dzielnicy — pisze ob. Z. P. — nie zawsze można wszystko otrzymać. A znów chodzić codziennie po 3 km, by kupić chleb czy ziemniaki nie zawsze jest czas”.

Podobne listy otrzymaliśmy od innych czytelniczek. Trzeba powiedzieć, że wszystkie one są słuszne, bowiem śródmieście i ulice centralne posiadają dostateczną ilość sklepów, a niestety nawet dwa sklepy tej samej branży są tu obok

siebie. M. in. na ul. 1 Maja od Rynku Kościuszki do wylotu ul. Warszawskiej rozmieszczono 4 sklepy spożywcze, na ul. Mickiewicza w bliskiej odległości od siebie są 2 sklepy spożywcze.

Natomiast na peryferiach miasta brak jest sklepów spożywczych i mieszkańcy tamtych dzielnic muszą codziennie tracić wiele czasu, aby zrobić domowe zakupy.

Kierownictwo Powszechnej Spółdzielni Spożywców i Miejskiego Handlu Detalicznego w Białymstoku tłumaczy, że z otwartiem sklepów w odległych dzielnicach napotyka na poważne trudności. Przede wszystkim brak jest lokali, w których można byłoby urządzić sklepy.

Aby jak najszybciej polepszyć sytuację na tym odcinku kierownictwo PSS i MHD w dzielnicach, w których brak jest sklepów spożywczych i lokali, powinno utworzyć kioski z artykułami pierwszej potrzeby. Co prawda w dzielnicach tych są obecnie kioski, ale można w nich otrzymać tylko słodycze i lemoniade. Natomiast w kioskach, o których mowa, można byłoby sprzedawać mąkę, cukier, kaszę, pieczywo itp. Ustawienie tych kiosków nie powinno nastąpić ani PSS, ani MHD wiele trudności, a dla mieszkańców tych dzielnic byłoby to dużym udogodnieniem.

Sądymy, że uwagi naszych czytelników zostaną wzięte przez MHD i PSS pod uwagę i kioski z artykułami pierwszej potrzeby zostaną założone na peryferiach naszego miasta. (w)

Pracownicy łączności podnoszą swe kwalifikacje

W bieżącym kwartale objęto szkoleniem 191 pracowników łączności. Najsprawniej szkolenie wewnątrzzakładowe przebiega w obwodowych urzędach pocztowych Augustów i Białostoku i, gdzie pracownicy przygotowują się już do złożenia egzaminów zawodowych.

Po złożeniu egzaminów z wynikiem pomyślnym, absolwenci otrzymują zaświadczenia kwalifikacyjne otwierające im możliwości awansu.

Szkolenie wewnątrzzakładowe w urzędach pocztowych prowadzi wysokokwalifikowani pracownicy resortu łączności, co daje rękojmię należytego przygotowania teoretycznego i praktycznego szkolonych pracowników.

J. Warlik
Białystok

Kronika partyjna

Komitet Miejski PZPR w Białymstoku zawiadania sekretarzy KZ, podstawowych organizacji partyjnych i oddziałowych organizacji partyjnych, że w dniu 11 sierpnia br. o godz. 16 w sali Domu Włókniarza ul. Kilińskiego 8 odbędzie się odprawa.

Obecność wszystkich sekretarzy obowiązkowa.

OBWIESZCZENIE

Inwalidzi — zgłaszając się do inwalidzkich szkół zawodowych. W czasie nauki inwalidzi otrzymują bezpłatnie zakwaterowanie, wyżywienie, opiekę lekarską, naukę zawodu, mają również zorganizowane życie kulturalno - oświatowe. Informacji udzielają: w miastach i osiedlach prezydium rad narodowych, w gromadach — sołtysi, w szkołach podstawowych i zawodowych nauczyciele. Przez szkolenie zawodowe i pracę zapewnianie sobie byt i wzmocnienie siły naszej Ojczyzny. k 190-0

FACHOWCY POSZUKIWANI

Inżynierów, techników komunikacji z praktyką na stanowiska st. inspektorów produkcji oraz murarzy i brukarzy zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 3 w Białymstoku. Zgłoszenia do Działu Kadr PRK nr 3, Białystok, ul. Kolejowa nr 26. k 199-0

„Gazeta Białostocka” — Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Komitet. — Wydawca: RSW „Prasa”. Redakcja i administracja Białystok, ul. Kilińskiego 15. Telefon: redaktor naczelny 34-14, z-ca red. 38-18, sekretarz redakcji 29-22, redakcja nocna 25-36, centrala 37-47, 748, 749, dział partyjny 34-20, dział informacji 36-33.

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze. Prenumerata zbiorowa (od 5 egz. na jeden adres) 3,50 zł — Prenumerata pocztowa 5,00 zł. Konto PKO Nr XII — 1312/110. Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa” Białystok, ul. Kilińskiego 15. Konto NBP w Białymstoku Nr 357-111/27

Przed rozpoczęciem roku szkolnego

Trzeba rozwiązać problem mieszkań dla nauczycieli Technikum Rolniczego

Państwowe Technikum Rolniczo-Lniarskie w Dojlidach to jeden z największych ośrodków szkolnych w naszym województwie. Szkoła ta posiada gospodarstwo rolne składające się z 250 ha ziemi, budynki gospodarcze i mieszkalne. Bogato wyposażone gabinety naukowe i piękne sale wykładowe starzają do bre warunki nauki dla uczniów.

W roku ubiegłym w szkole tej kształciło się 160 synów i córek mało i średniorolnych chłopów ze wszystkich powiatów województwa białostockiego. W roku bieżącym w Technikum przewiduje się powiększenie obsady nauczycielskiej i stworzenie dodatkowej pierwszej klasy dla 40 uczniów. Zadaniem to Technikum Rolniczo-Lniarskie w Dojlidach mogłoby wykonać, gdyby nie trudności lokalowe. Brak jest w tej chwili mieszkań dla nowoskierowanych nauczycieli i internatu. Pomieszczenie te zajmują osoby postronne.

Zbliża się nowy rok szkolny, a dyrekcja szkoły mimo usilnych starań nie może rozwiązać tego problemu, mimo skierowania 17 pism do różnych wydziałów Prezydium MRN i Prezydium WRN w Białymstoku.

Czas już najwyższy, by miesz-

kania szkolne dotychczas zajęte przez pracowników innych instytucji, niczym nie związanych ze szkołą, zostały zwolnione i oddane do użytku młodzieży szkolnej i nauczycieli. (mb)

JUŻ WE WRZESNIU

Piękna wystawa w Białymstoku

W połowie września otwarta będzie w Białymstoku wystawa produkcji zakładów podległych Ministerstwu Przemysłu Drobego i Rzemiosła. Wystawa obejmie mować będzie ekspozycje z województwa białostockiego i olsztyńskiego. Ma ona na celu przegląd dotychczasowej pracy przedsiębiorstw, wymianę doświadczeń itd.

Wystawa pokaże, w jaki sposób prowadzona jest w zakładach walka o jakość produkcji, obniżkę kosztów własnych i inicjonowanie produkcji nowych artykułów codziennego użytku dla miasta i wsi.

Komitet organizacyjny wystawy powołany przez Prezydium WRN rozpoczął już energiczną działalność 6 sierpnia br. Przy pracach nad porządkiem nami targowej na Rynku Siennym i przylegającym do niego terenu, gdzie mieścić się będzie wystawa, brało udział około 100 osób z pięciu instytucji.

Kronika Białostocka

Teatr
Teatr Im. A. Węgliki w Białymstoku — nieczynny.

Kina
„Pokój” — „Aktorka” pocz. godz. 16, 18, 20.
„Ton” — „Milczenie jest złotem” pocz. godz. 18 i 20. Niedziela godz. 15, 18 i 20.

PORANKI
„Pokój” — „Cztery serca” godz. 10.30 i 12.15.
„Ton” — „Czapajew” godz. 10.30 i 12.

WYSTAWY
Muzeum regionalne: „Życie chłopów w malarstwie polskim XIX i XX w.” czynne od godz. 9-17.

Biblioteki
Biblioteka i czytelnia miejska czynne od godz. 8 do 18.
Biblioteka i czytelnia ORZZ czynne od godz. 12 do 21.
Biblioteka Okr. Ośrodka Kształcenia i Doskonalenia Kadr Pedagogicznych ul. Warszawska 63 czynna od godz. 8-15.
Biblioteka techniczna i czytelnia NOT (ul. Biała 1) czynne od godz. 14-20.

Ważniejsze telefony
Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasieńskiego (róg Piwnej) tel. biura wezwań 09, informacji 555.

CZYSTOŚĆ

w miejscach publicznych zależy od Ciebie!

Miejska Straż Pożarna, tel. 08. Apteka Społ. nr 7 ul. Rynek Kościuszki 6, tel. 19-53.

Kluby
Klub TPP-R — nieczynny.
Klub Międzynarodowej Prasy i Książki czynny od 13 do 21.
Księgarnia Klubu — czynna od godz. 8 do 20.
Gabinet Techniki i Racjonalizacji przy ORZZ, ul. Kilińskiego 8, czynny od godz. 17-20.
Udziała wszelkich porad i wskazań w dziedzinie racjonalizacji i wynalazczości.

PROGRAM RADIOWY
8 hm. — SOBOTA

Program I na fali 1322 m
5.10 Audycja dla wsi; 6.50 Gimnastyka; 7.50 Kalendarz radiowy; 10.50 Utwory kompozytorów polskich; 11.15 Muzyka i aktualności; 11.45 Głos mają kobiety; 13.40 Utwory wiołoncelewe kompozytorów rosyjskich i radzieckich; 17.50 „Słuchacze piszą”; 18.00 Z mikrofonem po kraju; 18.15 „Na muzycznej fali”; 18.45 Audycja poświęcona pamięci Marcelego Nowotki; 19.05 „Korespondencje sportowe donoszą”; 19.15 Sprawozdanie dźwiękowe z IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie; 20.20 Wiadomości sportowe; 21.45 Koncert Krakowskiej Orkiestry i Chóru PR.

Dzienniki: 7.00, 12.04, 16.00, 20.00.

Program II na fali 407 m
5.20 Koncert poranny; 6.00 Gimnastyka; 7.20 Muzyka popularna; 14.10 Rumuńska muzyka rozrywkowa; 14.50 Koncert Chóru Różgłówni Wrocławskiej PR; 16.20 Utwory Sergiusza Rachmaninowa; 17.30 Na warszawskiej fali; 18.00 Audycja z cyklu: „Pieśni Piotra Czajkowskiego”; 20.00 „Przy sobocie po robocie”; 21.26 Wiadomości sportowe; 21.36 Muzyka taneczna.

Dzienniki: 6.30, 21.00.



Zajrzyjmy do kuchni restauracji „Popularna”. Czuta waga długo się waha, zanim ustali „miarę” kolektora pożarskiego.
Ach, ten pożarski... Ile gospód w Białymstoku, tyle razy w karcie obiadowej „figuruje” kolekt pożarski. I to niemal codziennie.
Czyż urozmaicenie dań obiadowych jest kwestią aż tak trudną do rozwiązania?
Odpowiedź daje personel „Warszawianki”.

Niewielką kuchnię napelniają smaczkami zapachy babki karlofanej, racuszków, jajek kluseczek...
— To przysmak naszych konsumentów. Staramy się spełniać ich życzenia. Staramy się urozmaicać nasz jadłospis i przygotowujemy najrozmaitsze potrawy. Chcemy, aby nasi klienci czuli się u nas „po domowemu”.

A więc można. I wcale tanim kosztem. Chodzi tylko o dobre chęci — żeby były i żeby były zawsze.

OCENA KONSUMENTA

Czyż nie jest przyjemnością stwierdzenie faktu, że nasze książki żyć i zażaleń w „Warszawiance” można z powodzeniem zmotyfikować na „książkę żyć”, albo „książkę żyć i pochwał”?

Niemal na każdej karcie znajdujemy tu słowa w rodzaju: „...perso-

nel na wysokim poziomie potrafi szybko i sprawnie obsłużyć konsumentów. Inne gospody białostockie powinny brać przykład z „Warszawianki”, albo kelner z „Warszawianki” odznaczających się szybką obsługą, uśmiechającą na twarz każdego konsumenta i uczciwością”. (Hr)

Program I na fali 1322 m
6.45 Audycja dla brygad „SP”; 7.25 „Od melodii do melodii”; 8.30 „50 dla młodości”; 9.15 Audycja literacka; 10.30 Audycja dla wojska; 11.15 Audycja historyczna; 14.05 Audycja dla wsi; 15.00 Sprawozdanie dźwiękowe z IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie; 16.40 Zagadka naukowa; 17.30 „Dla każdego coś milego”; 18.30 „Mówi Nowa Huta”; 19.00 „Na radiowej estradzie”; 20.30 Wiadomości sportowe; 20.35 Ludomir Różycki: „Casanova”; opera komiczna.
Dzienniki: 7.00, 12.04, 16.00, 20.00.

Program II na fali 407 m
7.05 Kalendarz radiowy; 7.10 Od melodii do melodii; 8.20 Muzyka operetkowa; 9.55 Skrzynka ogólna PR; 10.10 Poczta i muzyka — wiersze Emila Zegadłowicza; 11.40 Skrzynka Wszechnicy Radiowej; 12.15 Poranek symfoniczny; 14.00 Wypowiedzi słuchaczy na konkurs radiowy „pomogła mi książka”; 16.20 Utwory skrzypcowe; 17.15 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Różgłówni Bydgoskiej PR; 20.00 Koncert chopinowski; 20.30 „Na fall humoru i satyry”; 21.30 Muzyka taneczna; 22.00 Wiadomości sportowe z całej Polski.
Dzienniki: 7.00, 12.04, 21.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM motocykl marki SHL, rok budowy 1953. Wiadomość Białystok, Marchlewskiego 10, Pracownia obuwia. k 773-1

